

PROTOKÓŁ NR 41/18
POSIEDZENIA KOMISJI OCHRONY CYWILNEJ, ZAGROŻEŃ
NADWYCZAJNYCH I ADMINISTRACJI ZESPOLONEJ
z dnia 21maja 2018 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 13:00 i trwało do godz. 15:00 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 4 członków komisji (lista obecności-**zał. nr 1**), Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, Skarbnik Powiatu Janina Niwa, Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka, Prezes Zarządu Szpitala Powiatowego w Gryfinie Sp.z o.o. a także zaproszeni naczelnicy oraz Radni Powiatu. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Paweł Sławiński. Głównym tematem posiedzenia była analiza materiałów na XL sesję Rady Powiatu w Gryfinie oraz spotkanie z Prezesem Szpitala Powiatowego w Gryfinie.

Porządek obrad 41 posiedzenia Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespolonej został przedstawiony, stanowi **zał. nr 2**.

Ad. 3

Protokół nr 40/18 z posiedzenia Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespolonej z dnia 24 kwietnia 2018 r. **został przyjęty jednogłośnie.**

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński powiedział, przy punkcie planu posiedzenia dotyczącego analizy i opiniowania projektów uchwał Rad Powiatu na chwilę obecną opuścimy ten punkt i przejdziemy do punktu dotyczącego informacji z bieżącej działalności Zarządu w Gryfinie, oraz zostaną zadane pytania. Następnie przejdziemy do informacji z bieżącej działalności szpitala powiatowego w Gryfinie.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, jak wiemy Zarząd zawsze przedstawia nam swoją pracę od ostatniej sesji. Pytania z tym związane dotyczą kwestii szpitala i spraw z nim związanych. Dwunastego kwietnia jest informacja, że Zarząd zatwierdził Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia (dalej jako SIWZ) na zadanie rozbudowa szpitala powiatowego w Gryfinie i powołał komisję przetargową, wybrano czy jest w trakcie wybierania firmę z Poznania jest to informacja prasowa. Chciałbym się dowiedzieć, jaką ofertę Zarząd wybrał, ale to za chwilę. Teraz mnie interesuje coś innego, ponieważ jest drugie podejście do rozbudowy szpitala w Gryfinie to chciałbym się dowiedzieć, kto tworzy SIWZ, kto opracowuje kosztorys, jak wygląda to od strony technicznej, czy to nasi urzędnicy zlecają komuś taką wycenę, czy to robił Pan Prezes Szpitala, czy Dom Lekarski. Zanim zaprosi się firmę trzeba stworzyć swoją własną ofertę i kosztorys, wycenić zakres prac i zobaczyć ile to zadanie może kosztować. Muszę powiedzieć, że wszystkie te kwoty, które słyszałem w ciągu tych czterech lat w stosunku do zakresu prac, ludziom, którzy się na tym znają wydawały się zdecydowanie za małe. Inwestycje, które były robione w tym zakresie w naszym województwie kosztowały o wiele więcej. Dlatego kwoty te wydawały się umiarkowane. Więc pytam, kogo Zarząd prosił o wycenę, sporządzenie kosztorys tej inwestycji?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, przygotowanie SIWZ jak i wyceny do przetargu, czyli szacunkowej wartości zamówienia odbywają się w Starostwie Powiatowym. Dokumentację powiat przejął od szpitala i na jej podstawie wykonano kosztorys, chciałabym jeszcze zaznaczyć, że koszty wszystkich inwestycji wzrosły.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, kto to wyceniał od strony technicznej?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, zrobiła to osoba z uprawnieniami, która przygotowała kosztorys. Przypomnieć należy, że sama specyfikacja na rozbudowę szpitala jest wykonana na zasadzie zaprojektuj i wybuduj, czyli do tej dokumentacji budowlanej funkcjonalnej, którą Powiat posiada, jest jeszcze potrzebna dokumentacja wykonawcza. Na podstawie dokumentacji wykonawczej, jak i swoich możliwości firma Komputronik wyceniła to zadanie na 15 000 000,00 zł.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, kosztorys musi wykonać osoba znająca warunki finansowe, jakie są w Polsce policzyć dokładnie koszty to nie może być osoba przypadkowa. Nawet jednej osobie się nie wieży, należałoby sprawdzić, dlatego że ta rozbieżność, o której mówi Pani Sekretarz, między 10 000 000,00 zł a 15 000 000,00 zł., jest rozbieżność, która była również w ostatnim przetargu, kiedy chodziło o 1 000 000,00 zł zgłosiła się wówczas tylko jedna firma. W związku z tym chyba jest zła wycena, prawdopodobnie ze strony Zarządu.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka powiedziała, Zarząd nie określa kwot dla firm, które biorą udział w konkursach każda firma sama szacuje swoją kwotę.

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński zapytał, czy ta wycena się mocno różni?

Radny Jan Gładkow powiedział, cóż z naszej wyceny skoro zgłosi się dziesięć firm i każda z firm proponuje swoją własną wycenę. Sama wycena ile kosztuje, wydaje mi się bez zasadna np. jak ja buduje dom i przeznaczam milion złotych gdzie mam projekt i zgłosi się dziesięć firm za ile mi wykonają. Po co wydawać pieniądze na własną wycenę skoro ta wycena kosztuje pieniądze. Tym niemniej pracownicy w jakiś sposób szacowali te koszty.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, jeżeli budujemy dom to również żeby przymierzyć się do zbudowania go skutecznie najpierw trzeba wiedzieć ile to będzie kosztowało, zrobić realny kosztorys a potem ewentualnie to realizować. Widocznie rynek nie jest zainteresowany kwotą 10 000 000,00 zł proponowaną przez starostwo.

Radny Jan Gładkow powiedział, oferenci niewiedzą, za jaką kwotę Powiat Gryfiński chce zrealizować inwestycję.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, mniej więcej, jeżeli wszyscy mieszkańcy wiedzą, bo takie były informacje, że za 10 000 000,00 zł. buduje się szpital to pewnie firmy zainteresowane też się dowiedzą. Natomiast w rzeczywistości dobudowanie szpitala nawet w takim zakresie kosztuje niestety więcej, w tej chwili stoimy w takiej sytuacji, że jest jeden wykonawca a kwota zaproponowana przez wykonawcę o 50% przekracza wyjściową.

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński powiedział, wstępna wycena, jaką wykonał Zarząd nie jest aż tak zła, ponieważ pierwszy konkurs, który się odbył na luźnej zasadzie, kwota tam zaproponowana przez wykonawcę opiewała na około 8 000 000,00 zł, potem uległa zmianie na większą, a najwyższa kwota opiewała na około 20 000 000,00 zł. po kwotach tych widać dużą rozbieżność. Trzeba by było się bardziej zastanowić, dlaczego te firmy, które w pierwszym konkursie wystartowały nie były zainteresowane przystąpieniem do drugiego konkursu.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedział, pierwszy przetarg nie był prowadzony przez Starostwo Powiatowe. To był konkurs, robił go szpital i z tego powodu Zarząd nie mógł rozstrzygnąć tego przetargu, ponieważ nie posiada takich kompetencji. Zarząd musi działać na podstawie ustawy prawo zamówień publicznych, natomiast szpital nie był zobligowany do stosowania ustawy, mógł to zrobić w inny sposób. Zarząd ma projekt funkcjonalny i określa w nim funkcje, jakie są potrzebne i na tej podstawie określa koszty zadania. Wycena inwestycji nie jest dziełem przypadku i nikt przypadkowy jej nie wykonuje. Wyceny dokonuje osoba mająca odpowiednie uprawnienia.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy to nie jest urzędnik, czy to jest urzędnik to powinno być jawne, kto podejmuje się takiego zadania?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedział, wyceny dokonują firmy oraz urzędnik, który posiada uprawnienia budowlane. W tym przypadku wycena jest adekwatna do tego, co Zarząd założył. Firma, która składa ofertę, według niej oferta ta jest odpowiednią dla niej, stąd wynikają te różnice. Taki sam przypadek dotyczył przetargu w Rurce dotyczącego zepsutego przepustu pod drogą powiatową. Został ogłoszony przetarg na jego naprawę. Okazało się, że firma chciała wykonać to zadanie za 1 200 000,00 zł, licząc na to, że Powiat musi wykonać ten przepust jak najszybciej z powodu jego niedrożności. Przetarg unieważniono, drogę i przepust zabezpieczono na okres zimowy, aby kolejny raz ogłosić przetarg na początku roku. W tym roku Zarząd ogłosił kolejny przetarg na to samo zadanie gdzie zgłosiła się firma, która będzie wykonywać to samo zadanie za 600 000,00 zł. Tak to wygląda z przetargami.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, gdzie ten ostatni przetarg dotyczący rozbudowy szpitala został ogłoszony?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, przetargi są ogłaszane w biuletynie zamówień publicznych, na stronie internetowej Powiatu Gryfińskiego, w biuletynie szpitala.

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński powiedział, odnośnie biuletynu zamówień publicznych firmy zainteresowane przetargami dostają wykaz przetargów na adres mailowy.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, przechodząc do ostatniej fazy zamówienia pojawienia się firmy zainteresowanej, niestety jedynej, czy Zarząd rozmawiał już na ten temat, jak podchodzi do tej firmy. Firmę tą, sprawdzałem w Internecie chyba nie posiada znacznego doświadczenia w zakresie poważnych inwestycji. Jak Zarząd rozpatrzy teraz ten przetarg czy będzie on unieważniony, czy będą prowadzone dalsze negocjacje?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, negocjacji w zamówieniach publicznych nie ma. Firma złożyła ofertę obecnie oferta ta jest sprawdzana przez komisję przetargową. Kiedy komisja przetargowa zakończy sprawdzanie i nie będzie miała żadnych zastrzeżeń, co do złożonych dokumentów, wówczas przedstawi swoje rozstrzygnięcie i Zarząd dopiero wtedy podejmie decyzję w tym zakresie.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, ile Zarząd ma czasu na rozpatrzenie tej sprawy?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, czekamy na komisję, która dokona oceny. Nie będzie to w najbliższym tygodniu

Radny Zdzisław Malik zapytał, w 2015 roku w prasie ukazała się wizualizacja szpitala, a potem w roku 2017 wizualizacja szpital wygląda inaczej, wizualnie różnica jest jednego piętra z czego to wynika?

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, przypomnę że dwa lata temu, kiedy jeszcze nie było pozwolenia na budowę, pokazywałem, że ten projekt jest korygowany i od dwóch lat mówimy o szpitalu, który nazywa się szpitalem czterokondygnacyjnym ze względu na to, że ma windę na cztery kondygnacje. Faktycznie jest to szpital, który ma parter - przyziemie i pierwsze piętro. Pozwolenie na budowę jest z zeszłego roku i dotyczy konkretnego projektu, który mówi o budynku, posiadającym parter, pierwsze piętro plus łącznik z windą. Chciałbym nawiązać jeszcze do wypowiedzi Radnego T. Mirakowskiego gdzie zadał pytanie o cenę. Wcześniej też były takie rozbieżności, ale to wynikało z tego, że firmy nie mając projektu wykonawczego, bo jego nie było w projekcie budowlanym ponieważ nie był on wymagany, gdyż jest to forma zaprojektuj i wybuduj. Najprostszym przykładem jest wybór drzwi, możemy mieć drzwi firmy X za 300,00 zł. lub z firmy Y za 1500,00 zł. przez to jest taka rozbieżność w cenach. Bardzo duże są rozbieżności np. dla centrali wentylacyjnej pamiętam z wcześniejszego konkursu gdzie jest ujęta kwota powiedzmy, że od 200 000,00 do ponad 1 000 000,00 zł. gdzie obie te centrale wentylacyjne spełniają parametry, które były określone. Stąd też ta formuła zaproponowana prawdo podobnie przez starostwo zaprojektuj i wybuduj. To nie chodzi o projekt budowlany, jest pozwolenie na budowę tego, co pan radny pokazywał tego mniejszego budynku, ale chodzi o szczegóły o parametry techniczne. Oprócz tego w projekcie bardzo drogą rzeczą, są sale operacyjne. Żeby to uzmysłowić jedne drzwi do sali operacyjnej to koszt około 15 000,00 zł., następnie wyłożenie sal operacyjnych o powierzchni około 40 m² odpowiednimi panelami, które nie chłoną bakterii. Dwie sale to jest rząd wielkości około 500 000,00 zł. samo wyłożenie, bez stołu operacyjnego. Zobaczcie państwo stół operacyjny, żebyście wiedzieli rząd od 60 000,00 zł do 500 000,00 zł. Rozbieżności są bardzo duże, lampy polskie 60 000,00 – 80 000,00 zł, a zagraniczne 250 000,00 zł, to jest bardzo dużo rozbieżności, trudno tutaj określić czy w tych przypadkach jest to dużo czy mało. Radny T. Mirakowski pytał się, dlaczego pierwszy przetarg nie doszedł do skutku, rynek jest bardzo zmienny, jak państwo sami dobrze wiecie niema ludzi do pracy. Mając na uwadze to, iż wynagrodzenia rosną cały czas, z tego co pamiętam mamy czas wykonania 20 miesięcy. Firmy, mówię o ofertach chcą zdyskontować potencjalny wzrost wynagrodzeń, bo budowlancy muszą mieć umowę o pracę, ileś osób są to szczegóły odnoszące się do zatrudnienia, które generują odpowiednie koszty. Chciałbym powiedzieć, że obecnie mamy minimalną krajowa na poziomie 2100,00 zł. a w 2015 roku było to 1600,00 zł to jest 400,00 zł więcej, jest to ponad 20%. Wydaje mi się, że budowlancy chcą sobie zdyskontować potencjalny wzrost kosztów. Jak wygląda to w tym projekcie, mniej więcej wiem, starostwo zaproponowało tam około 50% wartość budowlanej a pozostała część to jest wyposażenie.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy Zarząd sprawdzał wiarygodność tej firmy czy została sprawdzona?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, nie Zarząd otrzymał ofertę w piątek i teraz są sprawdzane dokumenty tej firmy.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, sprawdziłem jest to lider konsorcjum rozbudowy szpitala w Słupcy projekt opiewał na 23 000 000,00 zł.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, do każdego projektu, jeśli inwestor chce coś dodać to mówi projektantowi czy tak albo tak, oraz to samo dotyczy materiałów. Inwestor wie, co ma być zamontowane to już powinno być w projekcie. Zarząd powinien wiedzieć, co chce. Po zakończonej inwestycji jest sporządzany protokół powykonawczy on też ma wpływ na sumę. Firma będzie chciała wygrać przetarg na te 10 000 000,00 zł czy 20 000 000,00 zł. a wybudować za 15 000 000,00 zł wtedy ma 5 000 000,00 zł zysku, ale jak Prezes szpitala powiedział, są różne wymogi, które Zarząd powinien uwzględnić, np., której firmy czy tej czy innej zamontować drzwi, żeby firma ta nie miała tolerancji.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, mówimy tutaj o projekcie budowlanym funkcjonalnym, w który mamy opis. Natomiast dopiero w projekcie wykonawczym zaczyna się określanie niektórych warunków.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, ale projekt budowlany, jest tym projektem, który powinien powiedzieć, że koszt orientacyjny tego przedsięwzięcia będzie kosztował np. 12 000 000,00 zł. czy 15 000 000,00 zł. W ten sposób inwestor powinien wiedzieć czy będzie go stać budować czy nie. Projekt powinien zaznaczać, że opiewa na taką sumę.

Radny Jan Gładkow powiedział, mają być drzwi, czy wentylacja spełniająca określone warunki jak już tu nadmieniał Prezes Szpitala.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, drzwi są bardzo dobrym przykładem, jest jedna firma, która produkuje drzwi, które możemy otwierać bezdotykowo, a inna produkuje drzwi, które otwieramy barkiem, to jest ta różnica.

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński powiedział, przypominam jesteśmy cały czas w punkcie dotyczącym sprawozdania zarządu.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, informacja ze str. 5 dotycząca 19 kwietnia gdzie Zarząd zapoznał się z protokołem nr. 3/2018 z posiedzenia rady nadzorczej szpitala powiatowego z dnia 28 marca. Czy były jakieś istotne sprawy poruszane, które dotyczyły szpitala, czy państwo sobie przypominacie ci, którzy byli na tym posiedzeniu?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, protokół z tego posiedzenia jest w posiadaniu Zarządu i zostanie udostępniony do wglądu. Wszystkie sprawy dotyczące szpitala są dla Zarządu istotne.

Radny Tomasz Mirakowski powiedziała, Zarząd zapoznał się z pismem Prezesa Zarządu Szpitala Powiatowego w Gryfinie dotyczącego sytuacji kadrowej w dziale wewnętrznym, jest to sprawa pilna, dlatego poprosiłem tutaj Radną A. Ciszkiwicz, która poinformowała mnie o tej sytuacji, bardzo dramatycznej oraz Radną J. Kostrzewę, która jest bardzo mocno zainteresowana tymi sprawami. Dlatego panie Prezesie chciałbym się dowiedzieć jak to w tej chwili wygląda. Wiem, że są trudności z zatrudnieniem lekarzy internistów także na terenie całego województwa, nawet dochodziło do przypadków zamknięcia oddziałów z tego powodu. Dzwoniłem dwa dni temu do Dyrektora Narodowego Funduszu Zdrowia (dalej jako NFZ) pytałem czy nie grozi nam zamknięcie całego szpitala, dostałem informację, że szpital nie będzie zamknięty, ale wymaga zabezpieczenia przez lekarzy internistów izby przyjęć. Jestem mocno zainteresowany żeby szpital dalej funkcjonował. Natomiast brak internistów to naprawdę jest groźba zamknięcia oddziału wewnętrznego, pomniejszenia środków finansowych lepiej żeby do tego nie doszło. Chciałbym się zapytać jak to wygląda?

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, pan zrobił straszną pracę zostałem wezwany na rozmowę.

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński powiedział, formalnie weszliśmy w temat kolejnego punktu zostawimy analizę i opiniowanie uchwał i przejdziemy do punktu 5 informacja z bieżącej pracy działalności szpitala powiatowego w Gryfinie i teraz proszę Pana Prezesa.

Ad. 5

Informacja z bieżącej działalności „Szpitala Powiatowego w Gryfinie” Sp. z o.o.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, mam prośbę jeśli by mieli państwo uwagi, pytania dotyczące czy coś działa czy nie prosiłbym o telefon, nigdy takich informacji nie zatajam. Telefon Radnego T. Mirakowskiego do Dyrektora NFZ skończył się straszliwą paniką ze strony NFZ. Dostałem mnóstwo telefonów z pretensjami, jak to jest, że szpital zamknął oddział internistyczny i nikt o tym nie wie. W piątek musiałem jechać się tłumaczyć, nie można tak zrobić, że zamyka się, jakikolwiek oddział, czy też poradnie, która jest w sieci czy poza siecią, bez informacji do Urzędu Wojewódzkiego, od którego szpital musi dostać na to zgodę, i nie informując o tym Funduszu to jest karalne. Szpital pracuje, ma zapewnioną pracę do końca czerwca. Mamy problem z kadrą, z pięciu lekarzy, których mieliśmy jeszcze dzisiaj jest trzech a z tych trzech jeszcze jeden odchodzi. Radna J. Kostrzewa wie, że lekarze odchodzą do Podstawowej Opieki Zdrowotnej (dalej jako POZ) praca jest lżejsza, łatwiejsza i lepiej płatna w tej chwili

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, wiadomo, że chodzi o pieniądze, my również otrzymujemy pieniądze z NFZ, dzielimy się tym, co dostajemy, dlatego że liczę swoje możliwości finansowe. Priorytetem jest to, że mamy lekarzy myślę, że w szpitalu też powinno być tak, że priorytetem jest to żeby mieć lekarza dobrze opłacanego, bo lekarz źle opłacany nie będzie pracował na ludziach.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, dyżury dla lekarzy opłacane są w tej chwili lepiej jak w Szczecinie czy Pyrzycach, mamy taką stawkę. Tylko proszę mieć na uwadze to, że my jesteśmy spółką prawa handlowego, gdzieś w końcu jest kres, w końcu ja nie wypłacę tych pieniędzy, mimo że obiecuję komuś 150 na godzinę. Odnośnie sytuacji bieżącej, to dwóch lekarzy odchodzi do POZ. Jeden lekarz dostał lukratywną propozycję z Mieszkowic, tej propozycji nikt z nas nie mógł przebić. Jedna pani poszła do byłego szpitala miejskiego na umowę o pracę. Podczas rozmów z nią została zaproponowana jej umowa o pracę tak jak sobie życzyła, następnie zostało zwiększone jej wynagrodzenie zgodnie z życzeniem na umowie o pracę z zaznaczeniem żeby nie brała dyżurów, zespół na to przystał. Jeżeli ktoś świadczy pracę i bierze dyżury to stawka tych dyżurów oscyluje powyżej 100 zł. ze względu na kodeks pracy, który obowiązuje. Zespół przystał, pani jednak nie podjęła dalej tematu i odeszła do szpitala miejskiego, pracuje cztery razy w tygodniu za dosyć wysokie wynagrodzenie, nie chciała pracować dla szpitala. Jeżeli chodzi o problem internistów on istnieje, przekaże państwu pismo, jakie otrzymałem ze szpitala w Pyrzycach. Prowadzimy rozmowy z różnymi osobami, to jest olbrzymi problem, problem jest w szpitalu Powiatowym w Gryfinie, Goleniowie, Pyrzycach i Dębnie. Lekarze przeszli do praktyk POZ. Teraz powiem bardzo przykrą sytuację, że jeżeli ja to naprawię, tą sytuację, czyli szpital wykupi gdzieś lekarzy, to ktoś wykupi ich od naszego szpitala, także

będzie ta sytuacja występować wciąż. Kadr jest za mało, interniści byli dostępni na rynku w tej chwili ich niema.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, jest dwa razy za mało lekarzy i to samo jest z pielęgniarkami.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, że to pokazuje, iż muszą być zastosowane rozwiązania systemowe.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, jeśli ktoś dostaje kilkadziesiąt tysięcy w praktyce POZ, tak to wygląda.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, będzie jeszcze gorzej i lada moment nie będziemy mieć pielęgniarek.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, to jest problem systemu. Jest 360 000 tysięcy pielęgniarek, z czego 80 000 tysięcy ma prawa emerytalne.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, muszą zostać otworzyć szkoły pielęgniarskie.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, musimy zmienić system kształcenia tylko czy Unia do tego dopuści. Nie wiem, czemu magister musi być pielęgniarką.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, to były wymogi Unijne i w Unii pielęgniarka musi być magistrem.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, to było mówione, że musi być, w Niemczech są pielęgniarki i nie muszą być magistrami.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, uważam, że to powinno być załatwione w ten sposób. Pielęgniarka magister powinna być oddziałową, organizować służbę zdrowia, natomiast pielęgniarki po szkołach, które zostały zlikwidowane, czyli licea pielęgniarskie, to były by pielęgniarki, która pełniłyby rolę pomocy pielęgniarskiej. Należałoby otworzyć szkoły pielęgniarskie te licealne, musimy się tym zająć, dlatego że jeśli nie zapewnimy szkolnictwa medycznego to będziemy mieć olbrzymi problem w przyszłości, nie wiem, dlaczego ludzie tego nie widzą, rząd tego nie widzi.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, jeśli mówimy o pielęgniarkach z umową o pracę, to ich wynagrodzenia nie są wysokie. Jest ustawa, która mówi o wynagrodzeniu minimalnym pielęgniarek na poziomie 2 496,00 zł, do którego mamy dążyć i oczywiście dąży, dla tych pielęgniarek, które są na umowę o pracę to są te pielęgniarki z wykształceniem nazwijmy to średnim licealnym i policealnym bez specjalizacji. Proszę to sobie wyobrazić, że każdy sklep typu biedronka przebija te pensje i to nie o 100 zł. tylko więcej. Bliskość Szczecina powoduje to, że pielęgniarki wolą jechać za 40 zł. na godzinę do pracy do Szczecina, niż pracować poniżej tej stawki w Gryfinie. Trudno jest pozyskać personel, personelu jest coraz mniej. Rozwiązania systemowe są niewprowadzane, w tej chwili myśli się o asystencie lekarza i pielęgniarki, czyli osobie, która nie jest pielęgniarką ani lekarzem, tylko pomaga.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, szpital ma problem z płacami, tu chodzi o płace.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, to chyba nie tylko, ważne są warunki, trudne warunki w szpitalu.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, to nie oto chodzi czy szpital komuś da 13 czy 15 czy 20 tysięcy złotych, i tak nikt nie chce przyjść. Nie jestem zainteresowany - to jest najczęstsza odpowiedź na moje telefony. W tej chwili szpital miejski wykupił kardiologów. I tak na przykład kwota wynagrodzenia, którą przedstawiła mi kardiolog, która odeszła od Szpitala Powiatowego w Gryfinie wydawała się wysoka, zgodziłem się na nią. Narodowy Fundusz Zdrowia twierdzi, że szpital miejski płaci 50 zł na godzinę, to są stawki, które nie funkcjonują. Trudno jest rozmawiać z lekarzami, dlatego że, te 50 zł. na godzinę już dawno było płacone, w tej chwili już na rynku takich stawek nie ma. Szpital Powiatowy w Gryfinie płaci znacznie więcej, ale najczęstszym argumentem jest to, że lekarze nie chcą przyjść. Szpital Powiatowy w Gryfinie otrzymuje 100 zł na godzinę za nocną stawkę dla całego zespołu i koszty szpitala. To jest łatwo przeliczyć, to jest informacja jawna. Jeśli ktoś płaci lekarzowi 100 zł na godzinę to jest to usługa deficytowa. Nie można dopuścić do tego żebyśmy nie mieli opieki nocnej, bo szpital wypadnie z sieci albo się zamknie. Zostało zrobione porównanie czterech szpitali powiatowych Świnoujście, Dębno, Barlinek, Goleniów wszędzie są dopłaty Świnoujście 3 lub 4 miliony rok w rok. Dlaczego, dlatego żeby mieć personel, szpital ten płaci powyżej przychodów, kosztów a potem dostaje refundację od organu założycielskiego.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, czyli uważa Pan żeby Powiat Gryfiński dopłacał do szpitala.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, nie wiem.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, Panie Prezesie ile ma pan czasu żeby załatwić sprawę do końca czerwca?

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, jeśli Powiat Gryfiński ma dofinansowywać usługi, które są płacone częściowo z NFZ, a resztę powiat ma dopłacić z pieniędzy powiatowych to w tym momencie powiatowi nie jest potrzebny Dom Lekarski, jeżeli powiat ma sam utrzymywać Szpital. Nie wieże w to żeby Dom Lekarski nie zarabiał pieniędzy, to jest instytucja prywatna a więc musi zarobić pieniądze, jeżeli nie zarobią, to, dlatego chcą w tym momencie wyjść ze spółki.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, prawdopodobnie jest to, dlatego.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, umawiając się z Powiatem Gryfińskim podpisując umowy Dom Lekarski twierdził, że wybuduje rozbuduje szpital, jeżeli nie zmniejszą się kontrakty szpital. Dom Lekarski nie zrealizował żadnej umowy, nawet sprzęt, który dostał miał z projektu unijnego, z którego otrzymał pieniądze i za nie kupił wyposażenie. Wyposażenie te jest własnością Dom Lekarski i nie zostało odprowadzone do szpitala.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, to jest kwestia projektu, który się skończył. Taka była umowa.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, sprzęt powinien być w styczniu lutym wprowadzony do szpitala do tej pory to nie zostało zrobione.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, czekamy na uchwałę.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, są rzeczy, które jeśli Powiat Gryfiński nie dopatrzy, nie dopilnuj to są one rozgrywane na niekorzyść Powiatu Gryfińskiego.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, jeśli chodzi o sprzęt to absolutnie się nie zgodzę sprzęt jest we władaniu szpitala, i będzie formalnie na szpital przekazany, szpital cały czas z niego korzysta.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, co innego korzystanie a co innego własność.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, szpital płacił pieniądze z tytułu używania niektórych sprzętów nie płaci tego od momentu, kiedy projekt się skończył, czekam tylko na formalne przekazanie tego sprzętu.

Radny Jan Gładkow powiedział, Zarząd nie dopuści do tego żeby Dom Lekarski nie wywiązał się z umowy, którą podpisał.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, Zarząd zezwala na to, że Dom Lekarski nie wywiązuje się. Istnieją terminy dla wywiązywania się przecież Radny T. Mirakowski widział te terminy razem je przeglądaliśmy.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, termin pierwotne były ustalane cztery lata temu, gdzie spotykaliśmy się w sprawie inwestycji rozbudowy szpitala powiatowego już dawno powinno być to dobudowane. Niestety rozmowy z Domem Lekarskim potoczyły się w tą stronę, że nie mamy nic. Natomiast nie uciekajmy od tematu w tej chwili sprawa zatrudnienia lekarzy Panie Prezesie to jest najważniejsza, to są dni to nie są miesiące. Musimy szukać propozycji rozwiązania. Sesja Rady jest 30 maja. Nawet, jeśli ma to być przesunięcie jakiś pieniędzy to Pan Prezes powinien powiedzieć ile potrzebuje. Jeżeli Rada na to się zdecyduje, to powinniśmy dzisiaj też to przedyskutować czy warto. Rozmowa z Dyrektorem NFZ przebiegała w następujący sposób, NFZ nie zamknie szpitala, jeżeli zamknie to oddział, i wtedy pieniądze nie przyjdą na ten oddział internistyczny. W związku z tym z pracownikami, którzy pracują teraz na oddziale internistycznym trzeba będzie się rozstać, albo dać im urlopy bezpłatne lub wypowiedzenia. Izba przyjęć ma być obsadzona przez internistów, ma być obsadzona przez całą dobę tak mi powiedziała dyrektor NFZ. Więc to jest dużo trudnych spraw, prosiłbym żebyśmy nie rozpraszali się jednak na inne tematy. Co Pan Prezes proponuje, czy Rada ma szukać pieniędzy, dla szukania lekarzy.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, trudno powiedzieć ile to będzie kosztowało, nie mogę powiedzieć, że na koniec roku nie będę miał straty 500 000,00 zł, czy 800 000,00 zł, lub 200 000,00 zł to są rzeczy bardzo płynne. Mogę powiedzieć ile kosztuje oddział, ale oczywiście w przybliżeniu. Mamy jeszcze koszty, które funkcjonują z boku np. oddział funkcjonuje i wysyła ludzi na diagnostykę ECPW, która

kosztuje bardzo dużo pieniędzy, ale bez tego też można funkcjonować, można tych ludzi przekazać do szpitala to bardzo różnie działa nie chodzi o szukanie pieniędzy tylko szukanie lekarzy. To jest nasze zadanie. Najgorsze jest to, że lekarze są dzisiaj niezainteresowani. Dostałem pismo proszę zobaczyć Dębno ma problem - ma dwóch lekarzy, Goleniów dwóch, w Pyrzycach jest zespół cztery osoby z tego, co wiem dwie osoby odchodzą, w Szpitalu Powiatowym w Gryfinie dwie osoby. Znajdę tych lekarzy zapłacę im 25 000,00 zł. miesięcznie, ale to będzie na chwilę, za chwilę odezwie się szpital w Pyrzycach, który zapłaci im 30 000,00 zł miesięcznie. Lekarz, jeśli przyjdzie do pracy za 25 000,00 zł to za miesiąc ktoś inny do niego zadzwoni i powie dam panu 35 000,00zł i za miesiąc będzie ten sam problem. I wtedy ja przyjdę do Zarządu i powiem potrzebuje 10 000,00 zł więcej, potem 15 000,00 zł, to nie są pieniądze dla mnie.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, kiedyś lekarz, który pracował po południu w POZ, dwie trzy godziny pracował również w szpitalu. W tej chwili lekarz, który pracuje w POZ od rana można powiedzieć do wieczora w tym momencie nie może pracować w szpitalu, bo NFZ nie pozwala.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, tylko to jest pod warunkiem, kiedy lekarz ma indywidualny kontrakt. Dzisiaj dostałem pismo z Pyrzyc, które bym chciał żebyście państwo zobaczyli gdzie szpital poszukuje lekarzy. Wcześniej mówiłem tylko, że poszukują internisty, ale również poszukują anestezjologa i lekarza od chorób sportowych. Mamy czas do końca czerwca staramy się pozyskać tych lekarzy, jest to olbrzymi problem. Najczęstsza odpowiedzią na telefony jest nie jestem zainteresowany i nawet nie można przejść do kwestii finansowej.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, nie jestem zainteresowany albo nie mogę. Na przykład w naszym przypadku nie mogę pracować w Zdrojach na pediatrii, chociaż jestem pediatrom.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, obsada dyżurów to jest osobna sprawa, obsada dzienna to jest problem. Do dyżurów można skusić ludzi kwestią pieniędzy. Ale jeśli chodzi o obsadę dzienną, to dwie osoby są i one nie są w stanie tej ilości pacjentów obsłużyć odpowiednio. Dzisiaj są trzy osoby, ale jak będą dwie, to lekarze są świadomi, że nie są w stanie zabezpieczyć odpowiedniej pomocy i dlatego chcą zrezygnować. Dzisiaj mam spotkania, też między innymi w tym temacie. Cały czas pracujemy nad tym żeby tych lekarzy pozyskać. Jak my ich pozyskamy, bo oni nie są dostępni na rynku, to po prostu zostaną wyciągnięci z jakiegoś innego ośrodka?

Radna Joanna Kostrzewa zapytała, a co z młodzieżą?

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, młodzieży nie ma dostępnej, młodzież to rezydenci

Radna Anna Ciszewicz zapytała, a co z lekarzami z Ukrainy?

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, oni nie spełniają norm, to nie jest UE. Tak samo pielęgniarki z Ukrainy nie spełniają naszych przepisów. Żeby być pielęgniarką to najpierw trzeba mieć rok darmowego stażu, żadna pielęgniarka z Ukrainy nie wytrzyma tego.

Radna Anna Ciszkiwicz zapytała, czy dla zmian systemowych nie ruszy się temat?

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, problem istnieje.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy Pan w tej chwili potrzebuje, od Rady jakiegoś wsparcia czy od Zarządu? Czy Pan to na razie będzie próbował sam załatwić. Sesje mamy pod koniec miesiąca, a prawdopodobnie pod koniec czerwca to już będzie po sprawie.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, na bieżąco zawsze informuje współników, Starostwo i Dom Lekarski. Nie chciałbym mieć takiej sytuacji, że ktoś zarzuci mi, że czegoś nie przekazywałem. Stąd też moje pismo do Powiatu i Domu Lekarskiego o zaistniałym problemie. Łapanie lekarzy, że tak powiem kolokwialnie polega na telefonowaniu i spotykaniach, nie ma innej możliwości. Ogłoszenia na stronie Izby Lekarskiej, na stronach szpitala oraz na stronach partnerów pozostają bez echa.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, wiem, szukałam psychiatry.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, mam pytanie może trochę inne, dlatego że w związku z pismem Domu lekarskiego w związku z wykupem przez Powiat Gryfiński udziałów. Nie wiem czy to jest tajemnica, czy szpital jest zadłużony, bo tak niektórzy sugerują, że w związku z zadłużeniem szpitala Dom Lekarski chce uciec. Jak wygląda kwestia finansowa proszę powiedzieć tyle ile Pan Prezes może?

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, nie chciałbym mówić o sytuacji finansowej puki nie będę miał zatwierdzonego bilansu, powiem, że za zeszły rok była strata w większości papierowa, ale była strata, będzie zatwierdzony bilans trzydziestego mam radę nadzorczą, która będzie opiniowała ten bilans. Oczywiście wszystko przekazuje do starostwa z dokumentami. Będzie walne zgromadzenie na tym walnym zgromadzeniu będę miał dokumenty albo za zatwierdzeniem albo odrzuceniem tego bilansu. Rzeczywiście mamy stratę na bieżąco. Szpital ma niezapłaconą w tym roku kwotę 200 000,00 zł za porody plus za zabiegi onkologiczne, co mnie zdziwiło, bo zawsze po kwartale NFZ to rozliczał.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, ponad umowne.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, w tej chwili umowa skonstruowana jest, jako ryczałt, jako usługi poza ryczałtowe, czyli porody plus - zabiegi onkologiczne. W poprzednich latach zawsze było tak, że po kwartale składamy wniosek mamy takie prawo do funduszu i on to rozlicza. W tym roku po czterech miesiącach, jest to kwota 200 000,00 zł. Złożyliśmy taki wniosek nie dostaliśmy, przyszło pismo, że na dzień dzisiejszy nie przewidują rozliczenia. Prawdopodobnie fundusz rozliczy to dopiero po zakończeniu okresu rozliczeniowego nastąpi to około 10 sierpnia, czyli długo, kredytujemy system. Ryczałt jest tak skonstruowany powiedzmy, że przyznane jest około 20 porodów miesięcznie i wszystko, co było ponad limit było wypłacane po kwartale, 30 porodów w jednym kwartale 35 porodów w drugim i to się kumulowało. Na dzień dzisiejszy to nie będzie wypłacone to są usługi, które muszą być wypłacone, ale najprawdopodobniej dopiero w sierpniu.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, u nas jest płacone dopiero w następnym roku styczeń, luty za cały przepracowany rok.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, ale Pani Radna mówi o specjalistce.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, tak o psychiatrii.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, w psychiatrii, u nas ponad limity są niewielkie. To się pracuje na łózkach, fizycznie nie możemy dostawiać następnych łózek, są to nie wielkie kwoty płacone w układzie półrocznym mniej więcej. Nie da się zrobić pięciu łózek więcej, to wynika z różnych przesunięć czasowych, ktoś schodzi szybciej lub dłużej. Fundusz pracuje w ten sposób w okresie długoterminowym wykupuje wszystko, robi to w sposób następujący mamy wycenę 100,00 zł to by oznaczało, że szpital ma pięć usług za 100,00 zł, czyli 500 zł, a fundusz mówi pięć usług, ale po 50,00 zł i tak to wychodzi. Potem w sprawozdaniach funduszu jest 100 % usług tylko nie pokazuje się cen.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, teraz ceny mają być ustalone, niema być tak, że mają być mniejsze, nie mniejsze niż.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, wracając do tematu staramy się tych lekarzy pozyskać. Prowadzę rozmowy, staram się, ale lekarzy fizycznie nie ma. Kwestia jest tego rodzaju, albo ich podkupimy ja nie wiem za ile, państwo pytacie się za ile, nie jestem tego w stanie powiedzieć.

Sekretarz Barbara Rawecka powiedziała, to tylko przykład.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, Panie Prezesie jest pan szefem spółki i wiadome jest, że dzisiaj rynek jest konkurencyjny. Myślę, że nie wypada mówić za ile i kogo będzie się zatrudniało. Nikt z nas systemu nie naprawi, my jesteśmy do wykonywania pewnych zadań.

Sekretarz Barbara Rawecka powiedziała, że Radna J. Kostrzewa wezwała rząd do naprawy systemu.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, słusznie Pani Radna kieruje te apele, natomiast pytanie czy to nie jest za późno, niestety nastąpiło oderwanie, państwo lekarze akurat tutaj pracują pani doktor w POZ. Uważam, że dzisiaj jesteśmy tutaj świadkami tego, iż lekarze, ponieważ jest swobodny wybór kierują się do POZ a przez to szpitale w tym momencie zostają bez lekarzy. Każdy jest człowiekiem to jest kwestia dyżurów każdy chce odpocząć i mieć czas. Czasami nie chodzi o pieniądze a o obciążenie pracą. Kwestia bliskości granicy też swoje robi. Znam lekarza, który prowadzi POZ w Schwed. Wiem, w jakim on komforcie pracuje, w sensie pracowniczym.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, Lek nic chciało pozyskać polskich lekarzy.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, to jest problem trzeba robić wszystko. Powiem tak nigdy nie myślałem, że akurat na internie będą problemy.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, sytuacja była stabilna, ta grupa ludzi pracowała w szpitalu jedenaście lat.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, wspólnik powiatu podejmuje działania zaradcze, co do tej sytuacji, myślę, że dzisiaj trzeba współpracować. Każdy szpital dzisiaj jest czy to Pyrzyce czy Goleniów w takiej samej sytuacji i to jest jak gdyby problem.

Sekretarz Barbara Rawecka powiedziała, Kostrzyn boryka się z tym samym problemem.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, to nas nie ratuje, że inni mają problem.

Sekretarz Barbara Rawecka powiedziała, to pokazuje ten problem, trzeba zacząć to rozwiązywać systemowo to, co Radna J. Kostrzewa mówiła. Nawet, jeśli jest to już późno, to i tak trzeba zacząć to robić.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, ale to nie jest problem tylko lekarzy, bo za chwilę będzie problem pielęgniarek. Wszyscy wiemy o tym właściwie od dwóch lat i nic się w tej dziedzinie nie robi.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, rozmawiałem z młodymi rezydentami na sto trzydzieści osób na roku, które skończyły studia trzydzieści już wyjechało do Niemiec drudzy się szykują.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, rozmawiałam z dziewczyną, która przyszła do nas na trzecim roku medycyny ona mówi, że w Norwegii wie, w której przychodni będzie pracować. Powinno się zabronić wyjazdu przez trzy, cztery lata wiem, że będzie z tego powodu niezadowolone.

Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz powiedział, w ustawie jest zapisane, wprost że lekarze po studiach mieli pracować przez ileś lat, ale w jednostkach zdrowia posiadających kontrakt, nazwijmy to z kontraktem NFZ.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, w tej chwili ja rozmawiam z młodzieżą.

Starosta Wojciech Konarski powiedział, to są sprawy ludzkie dzisiaj ktoś przyobieca, za chwilę zmieni zdanie.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, zgadza się są osoby, które prawie wykształciłam skończyły kardiologie i sobie poszły.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, chciałbym zapytać Starostę na Zarządzie odrzuciliście pismo Domu Lekarskiego dotycząca zbycia ich udziałów czy to zamyka ten problem czy też Dom Lekarski będzie próbować w jakiś inny sposób to ominąć sprzedać innym podmiotą swoje udziały jak to wygląda w tej sprawie?

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, na drugą część pytania mogę odpowiedzieć tak: każdy może spróbować, musi się jednak zastanowić czy nie łamie prawa. Zarząd ma napisane w umowie, że Dom Lekarski oczywiście może sprzedać swoje

udziały po dziesięciu latach współpracy i wtedy powiat ma prawo pierwszeństwa w nabyciu tych akcji.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, a upłynęło ile czasu?

Starosta Wojciech Konarski powiedział teraz nie pamiętam. Natomiast w ciągu tych dziesięciu lat Dom Lekarski może sprzedać udziały, ale musi mieć na to zgodę Zarządu. Zarząd stwierdził, że na tym etapie nie widzi takich możliwości ani potrzeby. Swego czasu Dom Lekarski, podawał, że prowadzi rozmowy, co do zbycia swoich udziałów dla PZU Zdrowie, lecz nie znalazło to odzwierciedlenia. Myślę, że jeżeli to było by faktycznie realne to warto się nad takim podmiotem zastanawiać.

Radna Joanna Kostrzewa powiedziała, i co teraz z Domem Lekarski?.

Starosta Wojciech Konarski powiedział, przekazuje tylko informacje, o czym mówił Dom Lekarski.

Radny Jan Gładkow powiedział, Radna J. Kostrzewa przed chwilą obawiała się, że Zarząd nie dopilnuje przestrzegania umów przez Dom Lekarski gdzie ja wyraziłem stanowczy sprzeciw.

Starosta Wojciech Konarski powiedział, nie jestem od tego żeby uczyć przepisów prawa, natomiast w umowie są wpisane kary a oprócz tego można wykonać zadania zastępczo a potem dochodzić swoich praw są to zapisy kodeksu cywilnego.

W tym momencie salę opuścił Prezes Szpitala Powiatowego w Gryfinie Grzegorz Bogdanowicz.

W tym momencie salę opuściła Radna Anna Ciszkiwicz.

Ad.4 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XL sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

W tym momencie przybyła Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki mgr Elżbieta Lorenowicz-Bień

I. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie przyjęcia Sprawozdania z realizacji Programu współpracy Powiatu Gryfińskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego za 2017 rok (druk nr 2/XL);

Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Elżbieta Lorenowicz-Bień powiedziała, współpraca w roku 2017 była prowadzona tak jak w latach poprzednich w formach finansowego wsparcia oraz w formach poza finansowych. Sprawy finansowe były głównie realizowane w drodze otwartych konkursów i ofert. Konkursy były realizowane przez Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki oraz Powiatowe Centrum Rodzinie. Po za tym były udzielane dofinansowania w trybie art.19 a, jako „Małe Granty” na wniosek organizacji pozarządowych. Kolejne działania to zakresy, obejmowały nieodpłatną poradę prawną dla mieszkańców naszego powiatu. Ponadto organizowane były konkursy ofert

w zakresie Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki. tym Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie organizowało konkurs z zakresu pomocy społecznej na zadanie związane z rehabilitacją zawodową. Pozostałe działania to dofinansowania warsztatów terapii zajęciowej w Goszkowie i Gryfinie oraz finansowanie działalności Domów Pomocy Społecznej prowadzone przez stowarzyszenia w Trzciesku Zdrój, Dębcah i Moryniu. Realizowane były zadania z zakresu bezpieczeństwa i porządku publicznego polegające na dofinansowaniu Ochotniczych Straży Pożarnych a także działalności Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratowniczego. I inne działania, które niekoniecznie był dofinansowaniami, było to udzielanie patronatu, propagowanie działalności stowarzyszeń, promocja jednego procenta na terenie powiatu gryfińskiego, udostępnianie logo powiatu, użyczenie banerów na wniosek organizacji, wsparcie w postaci zakupów nagród rzeczowych. Czynna działalność powiatu w stowarzyszeniu DIROW.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

W tym momencie sale opuściła Naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki mgr Elżbieta Lorenowicz-Bień.

W tym momencie przybył Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma.

II.

Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany Uchwały Rady Powiatu w Gryfinie nr XXII/220/2017 z dnia 26 października 2017 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Województwa Zachodniopomorskiego w latach 2017-2018 (druk nr 3/XL);

Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma powiedział, uchwała dotyczy wcześniejszej współpracy z województwem zachodniopomorskim w zakresie ścieżki rowerowej w ciągu drogi Powiatu Gryfińskiego. Zmiana uchwały polega na tym, że planowana wcześniej wartość robót do wykonania w 2017 roku nie została zrealizowana to też ta dotacja (wydatki) przeszły na rok bieżący i uchwała reguluje ten podział do aktualnej sytuacji.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

W tym momencie sale opuścił Naczelnik Wydziału Zarządzania Drogami Arkadiusz Durma.

III. **Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2018 rok (druk nr 4/XL);**

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, przedłożony projekt uchwały Rady Powiatu zmieniający budżet ujmuje zwiększenie dochodów powiatu z tytułu kosztów utrzymania mieszkańców Domu Pomocy Społecznej (dalej jako DPS) od 1 kwietnia łączna kwota zwiększenia dochodów wynosi 242 000,00 zł. Dotyczy ona zwiększenia dochodów za mieszkańców DPS w Moryniu jest to kwota 140 000,00 zł. środki te zostają przeznaczone na działalność tego domu. Pozostała kwota 102 000,00 zł. stanowi środki z tytułu odpłatności

mieszkańców i gmin do tego zobowiązanych przypadająca w DPS w Nowym Czarnowie środki te po stronie wydatków zostają przeznaczone na działalność tego domu. Również zwiększenie dochodów i wydatków następuje w związku wprowadzeniem do budżetu powiatu kolejnej edycji programu Aktywny Samorząd stąd zwiększenie dochodów i wydatków o 120 314,00 zł., program ten realizuje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie (dalej jako PCPR). Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Gryfinie przystąpił do realizacji, jako partner w programie „Poszukiwani wykwalifikowani” w związku z tym od lidera, jakim jest firma Eurokapital otrzymał wsparcie finansowe w wysokości 20 350,00 zł. Środki te zostają wprowadzone do budżetu zwiększając dochody i zostają przeznaczone na realizację zadań w ramach tego projektu. Ulegają zwiększeniu wydatki majątkowe powiatu o 156 270,00 zł. na zadanie inwestycyjne dla dostosowania istniejącej infrastruktury szkolnictwa zawodowego w Powiecie Gryfińskim środki te stanowią wkład własny w tym projekcie. Jednocześnie zwiększa się wydatki budżetu na zadania związane z pokryciem kosztów usług związanych ze sprzątnięciem pomieszczeń biurowych i terenów zielonych o kwotę 37 000,00 zł., jak również remontów pomieszczeń w wydzierżawionych spółce szpitala o 101 000,00 zł. Natomiast pozostała kwota 38 000,00 zł. zostaje przeznaczona po stronie wydatkowej na pokrycie vat należnego z zalegania czynszu dzierżawnego przez kontrahentów. Do projektu uchwały dołączono wymagane ustawą o finansach załączniki tj. wydatki majątkowe oraz informacje o wysokości planowanych dotacji celowych udzielonych dla jednostek niezaliczanych do sektora finansów publicznych oraz poziomu udzielonych dotacji dla DPS w Moryniu w związku z projektowaną zmianą w uchwale budżetowej.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

IV. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Gryfińskiego na lata 2018-2039 (druk nr 5/XL);

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, przedłożony projekt uchwały zmieniający Wieloletnią Prognozę Finansową dotyczy tych pozycji, które uległy zmianie w wyniku projektu uchwały budżetowej mianowicie zwiększenia nakładów na DPS w Trzcińsku Zdrój, Moryniu i w Dębcach. A także w projektach aktywna integracja w Powiecie Gryfińskim i przebudowa tras rowerowych pomorza zachodniego trasa zielonego przyłądka oraz projektu utworzenie Zakładu Aktywności Zawodowej (dalej jako ZAZ). Zmiany te mają charakter wielkości liczbowych ogólnych nakładów jak i też przesunięcia nakładów i limitów wydatków w poszczególnych latach. Wykaz pozycji, które polegają zmianie w wyniku tego projektu uchwały znajdują się w uzasadnieniu gdzie przywołano te zadania i wskazano, które to są pozycje. Projekt uchwały zawiera trzy załączniki. Pierwszy załącznik dotyczy wielkości liczbowej, które ulegają zmianie w wyniku proponowanych zmian oraz wyjaśnienia i wykaz przedsięwzięć, które są objęte wieloletnią prognozą finansową (dalej jako WPF.) po tych zmianach.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, na wniosek Państwa Radnych odbywa się dzisiaj komisja i przewodniczący wnioskował o to żeby dostarczyć materiały sesyjne. Ponieważ Zarząd jest w procedurze przetargowej rozbudowy szpitala i wiadome jest Radnym z informacji medialnych, że wpłynęła jedna oferta na kwotę 15 200 000,00 zł. Zarząd nie jest w stanie stwierdzić w tym momencie, ponieważ to pracuje

komisja przetargowa czy ta oferta spełnia wszystkie wymagania, nad tym pracuje komisja przetargowa. Czy ta oferta spełnia wszystkie wymagania musi zostać dokładnie sprawdzona, a ponieważ jest to konsorcjum muszą być również sprawdzeni podwykonawcy. Ponieważ dotychczasowym WPF, który Państwo otrzymali, zapisany w nim jest limit środków na tę inwestycję rzędu 10 000 020,00 zł. jeżeli się okaże, że oferta jest prawidłowa żeby móc ją skonsumentować Zarząd będzie wnioskował o rozszerzenie tego limitu środków na inwestycje. Wieloletnia prognoza finansowa nie przesądza z ką te środki będą pochodziły. Zarząd czyni starania dla otrzymania dotacji z rezerwy Prezesa Rady Ministrów na dotację tego zadania. Wniosek można składać, co roku, proporcjonalnie do środków danej inwestycji można otrzymać 80 % powiat jest w tym daleko zaawansowany. Trzeba spełnić też pewne procedury chociażby takie gdzie szpital musi być oceniony, spółka już to zrobiła i to jest wniosek o nazwie Syriusz, może wykonać go tylko spółka, ponieważ jest w systemie internetowym. Za ocenę tego wniosku trzeba zapłacić 1000,00 zł. Czekamy teraz na opinie, do tego wniosku potrzebna jest jeszcze opinia Urzędu Marszałkowskiego. To jest jedno z przykładowych źródeł dofinansowania tego zadania. Zarząd będzie chciał również, jeśli chodzi o windę, która łączy w projekcie stary budynek z nowym pisać wnioski do Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, a także do Wojewódzkiego Funduszu na termomodernizację budynku.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, Dom Lekarski, jaki powinien mieć wkład ile to jest?

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, jeśli chodzi o część stałą 1 800 000,00 zł., po za tym na stół operacyjny, który jeden już zakupił to jest to kwota 200 000,00 zł pozostało na sprzęt.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy Dom Lekarski jest świadom, że będzie musiał na tą inwestycję wyłożyć własne środki?

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, to wynika z umowy i pism, które zostały tutaj kierowane jak również z programu Syriusz. W tamtym czasie inwestycja ta była oceniana na 1 800 000,00 zł. i był pokazywany udział Domu Lekarskiego

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, martwi mnie firma, która stanęła do konkursu, firma ta chyba nie prowadziła do tej pory inwestycji w zakresie zdrowia. Szukałem w internecie informacji, spółka ta istnieje od 2015 roku.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, firma ta buduje szpital w Słupcy, buduje szpital i realizuje kontrakt w Krotoszynie. Nie śledzę tak spółek, dzisiaj są to duże konsorcja. Myśląc może być nazwa tego konsorcjum, czyli Komputronik, wiąże się to bardziej z komputerami. Z tego, co mi wiadomo naczelnik Remontów i Inwestycji rozpoznawał tę sprawę. Można zaprosić naczelnika na komisję i dokładnie dopytać. Referencje firma ta oczywiście posiada, dzisiaj większy problem jest z podwykonawcami. Jest to zbyt poważna inwestycja, żeby komisja przetargowa w ciągu dwóch dni sprawdziła tą firmę, komisja zna kwotę i wie, że firma ta realizowała podobne zadania.

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, i w związku z tym proszę o przegłosowanie tej drugiej wersji WPF. gdzie ulegnie zmianie pozycja dotycząca rozbudowy szpitala powiatowego gdzie jest przedstawiona w dwóch pozycjach. Łączne nakłady wyniosą

16 000 000,00 zł. w latach 2018 r. jest to 5 000 000,00 zł., w 2019 r. 6 000 000,00 zł i 25 000 000,00 zł. a w związku z tym ulegnie również zmianie załącznik liczbowy.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, mówi Pani Skarbnik o zwiększeniu kwoty na inwestycję typu szpital.

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, na budowę szpitala powiatowego, otwarcie tego limitu to 16 000 000,00 zł.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, za wcześnie może jest żeby o tym dyskutować.

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, to jest ustalenie limitów, czyli maksymalnej kwoty, której nie można przekroczyć.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, na początku mówiłem, że kwota może być większa, dlatego że inwestycja tego typu w szpitalnictwie jest bardzo droga, wydaje mi się, że nasze kosztorysy są trochę zaniżone i żeby nie było tak, że ta inwestycja stanie w połowie.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, limit, o którym mówimy nie ma znaczenia dla inwestycji docelowo. Limit jest dzisiaj potrzebny po to, jeżeli się okaże, że oferta jest prawidłowa, to przy umowie powstanie harmonogram przepływów finansowych. Rozsądkowo trzeba przypuszczać, że w tym roku żadna firma nie jest w stanie przerobić 5 000 000,00 zł. Natomiast, jeżeli dzisiaj tego limitu nie ustalimy i trzeba zaznaczyć jeszcze, że będzie inspektor nadzoru, to wtedy Zarząd jak się okaże, że oferta firmy jest prawidłowa będzie musiał unieważnić przetarg, ponieważ posiadane na ten cel środki są za małe i dlatego ze względów technicznych jest to potrzebne. Generalnie, jeżeli chodzi o kwoty to tutaj nic nie powinno się zmienić w stosunku do oferty, bo ona nie podlega negocjacji.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, czy powiat nie może żądać żeby firma zeszła z tej kwoty.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, nie to jest przetarg podlegający ustawie o zamówieniach publicznych. Spółka, której nie obowiązuje ustawa o zamówieniach publicznych, jeśli robiła takie zamówienie to może negocjować. Starostwo Powiatowe jest podmiotem publicznym związanym przetargiem. Ponieważ jest to nowa inwestycja w związku z tym nie jest ona przeprowadzana w ten sam sposób jak przy remontach. Generalnie nic nie powinno się zmienić, natomiast przyjdzie taki czas, kiedy trzeba będzie się zastanawiać ile sprzętu ze szpitala, który jest, należy przenieść do nowej części, ile trzeba dokupić nowego To jest temat na później. Aczkolwiek, tak jak przy ZAZ, na sprzęt robi się osobny przetarg.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, trzymam się jeszcze budynku szpitala. Prezes Szpitala mówił, że drzwi mogą być kupione za 1000,00 zł. lub za 2000,00 zł. W jaki sposób Zarząd ma możliwości skontrolowania oferty tego wykonawcy, co on proponuje. Żeby nie było takiej sytuacji, że Starostwo Gryfińskie zapłaci 15 000 000,00 zł. a wykonawca kupi najtańsze materiały.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, w inwestycji będzie brał udział inspektor nadzoru i to on będzie czuwał, nad jakością używanych materiałów.

Radny Zdzisław Malik zapytał, gdyby dwie lub więcej firm zgłosiło się do przetargu na rozbudowę szpitala czy negocjacje wchodzi w rachubę.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, w samorządzie nie ma czegoś takiego jak negocjacje.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, czyli tutaj jest duża rola instytucji, która przygotowuje te warunki, musi być opisana inwestycja, co inwestor, jakim jest powiat chce, jak to ma wyglądać, i to jest zrobione.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, Zarząd miał zrobiony system funkcjonalny łącznie z gazami. Były do niego zapytania czy kolumna ma być taka czy taka, ja nie wiem, jaka ma być. Jest tak, że można kupić jakieś urządzenie do szpitala i to już od lekarza zależy, w czym on się specjalizuje i to samo urządzenie jednemu lekarzowi np. chirurgowi może nie pasować lub nie wszyscy mogą go umieć obsługiwać. Decyzja jest tak, że Zarząd jest przygotowywany, żeby tę inwestycję uruchomić, dlatego jest potrzebny limit.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, budujemy szpital nie na dziesięć lat czy trzydzieści budujemy na sto a może się okazać, że szpital będzie za mały.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, szpital w ogóle się należy, bo mamy XXI wiek to jest jedna rzecz, która powinna być zrobiona. Mamy neonatologię, ale wiemy, że możemy wprowadzić tam zamiast porodówki inne oddziały. Stary budynek przeznaczyć do wykorzystania na opiekę paliatywną. Natomiast, niestety, tak jak dzisiaj z brakiem lekarzy, istnieje jeszcze demografia, a my jesteśmy jednym z wielu województw, które niestety się wyludnia. Taki jest trend, co nie znaczy, że to się nie odwróci.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, natomiast przybywa ludzi starszych wymagających tej opieki szpitalnej to też jest problem.

Radny Zdzisław Malik powiedział, dlatego trzeba wykorzystać łóżka są one bardziej potrzebne niż chirurgiczne.

Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski powiedział, dlatego trzeba wykorzystać potencjał, który powiat posiada. Kiedy prowadzę rozmowy w szpitalu, to uważam, że nie wykorzystuje on szansy, co prawda są to szanse w jednym człowieku, a człowiek jest kruchą istotą. Mówię np. o pewnej pani doktor która jest potencjałem szpitala, jest ona jednym z nielicznych lekarzy w naszym województwie, posiadających uprawnienia do geriatry i ona jeszcze się doksztalca, to jest właśnie potencjał szpitala. Przede wszystkim kadra i chęci pani doktor chce, tylko nie zawsze szpital widzi w tym kierunek rozwoju. Patrę na szpital kompleksowo, tego w projekcie niema, ale ja uważam, że powinniśmy tam gdzie były warsztaty terapii zajęciowej zorganizować enklawę zieleni. Pacjenci nie mogą siedzieć tylko w samym budynku. Jak Zarząd i Rada zaangażuje się w poszukiwanie tych dodatkowych środków myślę, że to będzie dobra rzecz.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

W tym momencie sale opuścił Starosta Powiatu Gryfińskiego Wojciech Konarski.

Ad.6 Sprawy różne, informacje i wnioski.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, jest informacja z posiedzenie z 12 kwietnia Zarządu, że skarbnik powiatu stwierdził naruszenie dyscypliny finansów w niektórych jednostkach. Chciałbym zapytać w ilu jednostkach i jakie procedury będą wdrożone żeby te sprawy wyjaśnić?

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, o tuż w kwestii sprawozdań budżetowych za czwarty kwartał za 2017 rok. Przesłanki naruszenia dyscypliny finansów wystąpiły w dwóch jednostkach budżetowych. Jednostki te przekroczyły termin jedna o jeden a druga o dwa dni złożenia sprawozdań finansowych.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, czy to jest istotne?

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, chodzi o Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych (dalej jako ZSP) w Gryfinie, który to w tym sprawozdaniu, informuje, że nastąpiło przekroczenie planowanych wydatków budżetowych na wynagrodzenie osobowe dla pracowników, kwota przekroczenia to ponad 2 000,00 zł. w związku z tym moją rolą jest zasygnalizowanie do właściwej komórki to jest audytu wewnętrznego i kontroli o prawdopodobieństwie wystąpienia naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Procedura ta wynika z ustawy o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych gdzie Zarząd niezwłocznie informuje komisję orzekającą, która bada do określenia czy naruszenie dyscypliny finansów było istotne czy nieistotne. I wtedy uwalnia, zwalnia od winy, bądź zastosuje ustawą przewidziane sankcje.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, jakie mogą być konsekwencje dla kierownika?

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, to nie od nas zależy, oczywiście tutaj komórka audytu i kontroli musi zebrać odpowiednie dokumenty. Mianowicie ustalić, kto zawinił, pobrać oświadczenia od tych osób, całą dokumentację merytoryczną i wysłać to do komisji orzekającej.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, 12 kwietnia jest informacja, iż Zarząd zatwierdził koncepcję Inwestycja w kształcenie zawodowe inwestycją w przyszłość, na czym to polega?

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, ZSP w Chojnie złożyło zgodnie z uchwałą Zarządu i procedurami w niej określonymi akces przystąpienia do realizacji projektu. Wartość tego projektu opiewała na ponad 1 000 000,00 zł. z okresem realizacji w 2019- 2020 roku. Wkład własny miał wynosić 150 000,00 zł. Dodam tylko, że na poprzedniej sesji kwietniowej Zarząd wprowadził to do WPF. Ponieważ Zarząd pozytywnie zaaprobował tą koncepcję, to drugim krokiem było przedłożenie Radzie tego projektu do WPF. gdyż wiąże się to z zobowiązaniami.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedziała, wygląda to tak, aby ZSP w Chojnie mógł aplikować o środki unijne musi przygotować wniosek. Lecz przed przygotowaniem wniosku składa skróconą wersję, czyli koncepcję do Zarządu i na podstawie tej koncepcji Zarząd podejmuje decyzję, czy przychyli się do tej koncepcji. Jeśli tak, wówczas ZSP w Chojnie może zacząć przygotowywać wniosek i aplikować. Zarząd może również nie wyrazić zgody, ponieważ projekt ten nie idzie w kierunku, który został wytyczony

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, zbliżamy się do końca kadencji Rady Powiatu trzeba by było pokazać prace Zarządu oraz Rady w zakresie bezrobocia. Dobrze by było przygotować taki materiał dotyczący bezrobocia w przeciągu czterech lat jak to się kształtowało, zwłaszcza ludzi z wyższym wykształceniem, ludzi z przygotowaniem zawodowym. Opracować i pokazać, że w ciągu tych czterech lat działania, także z inicjatywy Powiatu Gryfińskiego były próby zahamowania tego zjawiska, które jest złożone. Materiał przygotować można na wrzesień, może wcześniej. Przygotować taki materiał mogłoby biuro pracy z połączeniu z informacjami Rady pod nadzorem Zarządu. Pokazać to Radzie Powiatu i mieszkańcom. Dla mnie wydaje się to smutne, jeżeli ktoś jest bezrobotnym z małej miejscowości z wyższym wykształceniem, niema możliwości wyjazdu i siedzi w domu bez pracy, są takie przypadki. Chciałbym wiedzieć, jaka to jest skala, ilu jest ludzi bezrobotnych z wykształceniem technicznym, którzy niekoniecznie dojeżdżają do Szczecina. Może państwu przyjdzie coś na myśl żeby takie zestawienie statystyczne przedstawić. To dotyczy nie tylko bezrobocia, bo my powinniśmy Panie przewodniczący równie poruszyć kwestie innych działów i pomyśleć, jakie dane my chcemy dostać za te cztery lata chcemy uzyskać.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, placówka w Nowym Czarnowie ma koszt utrzymania na jednego mieszkańca 3 452,00 zł. należało to by zestawzić z innymi placówkami, zobaczyć jak to wygląda, pokazać, jakie składniki składają się na ta kwotę. Wygląda na to, że koszt utrzymania jednego mieszkańca jest duży, i mało, kto zarabia trzy tysiące, wiele osób zarabia mniej.

Radny Zdzisław Malik powiedział, ostatnio chyba było to podawane na ostatniej sesji rady ile wynosi koszt domów pomocy społecznej w Powiecie Gryfińskim, zapytałem wtedy, dlaczego jest taka różnica w kosztach utrzymania poszczególnych placówek, dlaczego niema jednakowych kosztów na jednego mieszkańca.

Skarbnik Powiatu Janina Niwa powiedziała, jest to zamieszczone w uzasadnieniu do uchwały z kont wynikają te koszty np. w Moryniu miesięczny koszt wynosi 3 143, 20 zł. a w Nowym Czarnowie 3 402,53 zł. Z czego wynika ta różnica przede wszystkim koszty wynagrodzeń, są różne specjalności z racji standardów w zależności, jakie dom posiada potrzeba jest różnie wykwalifikowanej kadry i to właściwie różnicuje koszty. Odnosnie kosztów wyżywienia są to niewielkie różnice np. porównując DPS w nowym Czarnowie i w Moryniu. W Nowym Czarnowie występują diety specjalistyczne, jeśli chodzi o ten dom posiłki zamawiane są z firmy zewnętrznej. Można wyróżnić jeszcze koszty związane z użytkowaniem światła, ogrzewania, wody, ścieków w zależności od pomieszczeń ich powierzchni koszty te mogą również wpływać na całokształt ponoszonych wydatków.

Radny Zdzisław Malik powiedział, decydują pensję dla kadry, bo np. mają wyższe wykształcenie ja pamiętam jak w szkole w Babinku nauczycielom z racji swoich stopni, kwalifikacji, **należały** się wyższe pensje w myśl ustawy karty nauczyciela.

Radny Tomasz Mirakowski zapytał, kwestia dotycząca obchodów odzyskania niepodległości przez Polskę, czy Zarząd planuje coś na 11 listopad, wielokrotnie była o tym mowa, czy zarząd posiada jakiś program w związku z tym czy jeszcze nad tym myśli?

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedział, zarząd przygotowuje uroczystą sesje Rady Powiatu i ona będzie związana z obchodami święta odzyskania niepodległości przez Polskę, będzie ona zorganizowana z wykładem, występami oraz ze specjalnym albumem, do tego dojdą jeszcze bociany.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, mam taka prośbę, która jest związana z moim odczuciem, wiele było takich spotkań uroczystych gdzie był wykład antykatolicki albo piosenki, że niema Boga, po prostu jest tyle wspaniałych rzeczy związanych z naszą polskością, że ja bym raczej widział jakiś wykład związany z historia polski, mamy dużo profesorów, jeżeli jest możliwość to Rada chciałaby się zapoznać z programem, jeżeli Zarząd nie trzyma tego w tajemnicy.

Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka odpowiedział, na razie jesteśmy w fazie przygotowywania tego programu, wiadomym jest, że nie zawsze ustalenia z wykonawcami dochodzą do skutku ze względu na otrzymaną ofertę przez wykonawcę od innego podmiotu.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, ja nie mam uwag do wykonawcy tylko do człowieka, który kazał taką piosenkę zaśpiewać, chłopak ten sam nie wybierał programu i dlatego my powinniśmy mieć wpływ, jeżeli zarząd zaprasza to powinien mieć wpływ na treść. Bogactwo polskiej muzyki jest tak urozmaicone, że mamy, z czego wybierać.

Radny Tomasz Mirakowski powiedział, to są uroczystości, które mają łączyć ludzi różnych poglądów mogą to być utwory neutralne, nie walczymy z kimś podczas takich uroczystości już z bogiem to w ogóle ani z ludźmi.

Przewodniczący Komisji Paweł Sławiński powiedział, że moglibyśmy dyskutować nad tym, co faktycznie podmiot liryczny miał na myśli mówiąc o Bogu w tym tekście. Dodał, iż uważa, że piosenka jest bardzo fajna, i że nie o to w tej piosence chodziło, niema, co na tym dyskutować. Aczkolwiek Zarząd na pewno przy organizacji obchodów weźmie pod uwagę przedstawione opinie.

Radny Zdzisław Malik powiedział, jeśli chodzi o ostatnie dwa lata 2016 – 2017 było dobrze, a nawet bardzo w dobrze 2016 roku pan przewodniczący Rady Powiatu był przygotowany z historii. Śp. kś. Bronisław Kozłowski, który był dobrym kaznodzieją i jego słowa. Zastrzeżenia można mieć do występu pana z Chojny, i nie będę ukrywać, że chciałem to przez aklamację przerwać, ale ze względu na szacunek do osób, które tego pana zaprosiły nie zrobiłem tego, a ten pan niech się wstydy za swoje wystąpienie sam.

Na tym zakończono posiedzenie o godz. 15:00.

Protokół sporządził:

Marcin Pisanko

Przewodniczący Komisji

Paweł Sławiński